



SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Warszawa, dnia 26 lipca 2018 r.

BSA I-4110-8/18

Sąd Najwyższy

Izba Cywilna

Działając na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r. poz. 5 ze zm.), przedstawiam wniosek o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych w zakresie dotyczącym następującego zagadnienia prawnego:

„Czy podmiotowi, który na podstawie art. 509 k.c. nabył od poszkodowanego lub jego następcy wierzytelność odszkodowawczą dotyczącą szkody komunikacyjnej, przysługuje w ramach odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zwrot kosztu zleconej przez niego osobie trzeciej ekspertyzy prywatnej mającej na celu określenie wysokości szkody ?.”

UZASADNIENIE

I. Zgodnie z art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, jeżeli w orzecznictwie sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Prezes Sądu Najwyższego może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa, przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym odpowiednim składzie. Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne spełnia wymagania tego przepisu, gdyż w orzecznictwie sądów powszechnych występuje rozbieżność w wykładni art. 509 k.c. dotycząca kwestii, czy podmiotowi, który na podstawie tego przepisu nabył w drodze cesji od poszkodowanego lub jego następcy wierzytelność odszkodowawczą dotyczącą szkody komunikacyjnej, przysługuje w ramach odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zwrot kosztu zleconej przez niego osobie trzeciej ekspertyzy prywatnej mającej na celu określenie wysokości szkody.

W orzecznictwie zarysowały się w tej materii dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym, skoro wraz z wierzytelnością, nabytą na podstawie art. 509 § k.c., na cesjonariusza przechodzą na podstawie art. 509 § 2 k.c. wszelkie związane z nią prawa, to w ich skład wchodzi także prawo do żądania od ubezpieczyciela w ramach

odszkodowania zwrotu kosztów zleconej przez cesjonariusza ekspertyzy prywatnej, o ile koszty te były uzasadnione i konieczne. Natomiast zgodnie z drugim poglądem, jeżeli ekspertyza została sporządzona na zlecenie cesjonariusza, roszczenie z tytułu zwrotu kosztów ekspertyzy nie było przedmiotem przelewu i jej koszt nie podlega indemnizacji w ramach ubezpieczenia. W przypadku, gdy nabywca wierzytelności jest profesjonalistą specjalizującym się w wycenie szkód i dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych, koszt ekspertyzy jest wówczas traktowany jako wydatek wchodzący w zakres działalności gospodarczej nabywcy wierzytelności.

II. Wierzytelności odszkodowawcze przysługujące poszkodowanym wypadkami drogowymi względem ubezpieczycieli mogą być przedmiotem przelewu. Przelew (cesja) to przejście wierzytelności na nowego wierzyciela na podstawie umowy między dotychczasowym wierzycielem (cedentem) a nowym wierzycielem (cesjonariuszem)¹. Wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (art. 509 § 1 k.c.). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.).

Wierzytelności te są często nabywane przez podmioty specjalizujące się w wycenie napraw pojazdów i dochodzeniu roszczeń od ubezpieczycieli. Zdarza się, że mimo to podmioty te zlecają rzeczoznawcy sporządzenie stosownej ekspertyzy prywatnej, mimo że jako podmioty profesjonalne, dysponujące wykwalifikowanym personelem i potrzebnym oprogramowaniem, są w stanie samodzielnie dokonać kalkulacji kosztów naprawy i oszacować szkodę. Wyceny dokonują niejednokrotnie jeszcze przed nabyciem wierzytelności, w celu ustalenia wartości prawa będącego przedmiotem cesji. Ekspertyza służy generalnie wycenie kosztów naprawy pojazdu oraz prawidłowemu określeniu wysokości szkody i żądania zapłaty odszkodowania. Pozwala zweryfikować kalkulację szkody dokonaną przez ubezpieczyciela, co jest wskazane zwłaszcza, gdy zaniża on odszkodowanie lub odmawia jego wypłaty. Jednocześnie jednak obciążanie ubezpieczycieli kosztami opinii prywatnych może w szerszej skali skłaniać nabywców wierzytelności odszkodowawczych do sztucznego generowania kosztów ekspertyz w celu zwiększenia zysku, co z kolei może powodować podniesienie wysokości składek ubezpieczeniowych. Poszkodowany i jego następca prawny powinni ponadto dążyć do minimalizacji szkody i współpracować z ubezpieczycielem przy wykonaniu zobowiązania². W przypadku gdy nabywcy wierzytelności odszkodowawczych są profesjonalistami, pojawia się także argument, że są nimi podobnie jak ubezpieczyciele, nie ma więc powodu, aby traktować ich w sposób uprzywilejowany. Jednocześnie jednak konstrukcja przelewu zakłada, że w jego wyniku na cesjonariusza przechodzą wszelkie prawa przysługujące poszkodowanemu cedentowi, w tym także uprawnienie do dochodzenia od ubezpieczyciela naprawienia szkody na zasadach, na jakich z uprawnienia tego mógłby skorzystać sam poszkodowany, brak zatem podstaw do rozróżniania sytuacji prawnej podmiotów uprawnionych do dochodzenia odszkodowania oraz uznania, że

¹ J. Mojak, *Przelew wierzytelności w polskim prawie cywilnym*, Lublin 1990, s. 11; K. Zawada, *Umowa przelewu wierzytelności*, Kraków 1990, s. 7-8.

² M. Ditmer-Piotrowicz, *Indemnizacja kosztów sporządzenia opinii prywatnej w sprawach wynikłych ze zdarzeń drogowych*, *Iustitia* 2015, nr 2, s. 75.

cesjonariuszowi przysługuje mniej praw związanych z przedmiotową wierzytelnością niż cedentowi. Takie rozumowanie prowadzi niekiedy sądy do wniosku, że skoro poszkodowany mógłby żądać zwrotu kosztów ekspertyzy prywatnej, takie uprawnienie powinno też przysługiwać jego następcy prawnemu, który zleci sporządzenie opinii.

Opinia prywatna natomiast to każde oświadczenie powołujące się na wiadomości specjalne, nie pochodzące od biegłego powołanego przez sąd w toku postępowania sądowego³. Jest ona sporządzona na zlecenie strony postępowania (poszkodowanego lub jego następcę prawnego - nabywcę wierzytelności odszkodowawczej), także już na etapie przedsądowym. Sporządza ją osoba dysponująca wiedzą specjalistyczną w określonej dziedzinie łączącej się ze stanem faktycznym danej sprawy. Osobą tą może być także stały biegły sądowy⁴. Przeważa pogląd, że prywatna opinia biegłego nie jest dowodem, lecz jedynie wyrażeniem przez stronę jej stanowiska procesowego (wyroki SN z dnia 20 stycznia 1989 r., II CR 310/88, LEX nr 8940, i z dnia 12 kwietnia 2000 r., I CKN 92/00, LEX nr 53932; postanowienie SN z dnia 26 września 2000 r., III CKN 413/00, LEX nr 51863). Jeżeli strona składa prywatną ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, istnieją podstawy do przypisania jej znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.) (wyrok SN z dnia 19 grudnia 2012 r., II CNP 41/12; LEX nr 1288620), wiadomości specjalne sąd może jednak czerpać wyłącznie z dowodu z opinii biegłego (wyroki SN z dnia 8 listopada 1988 r., II CR 312/88, LEX nr 8925; z dnia 12 kwietnia 2002 r., I CKN 92/00, LEX nr 53932, i z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, LEX nr 1214390).

III. Wierzytelności będące przedmiotem cesji mają swoje źródło w umowie ubezpieczenia, która jest podstawą odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec poszkodowanego. Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 § 1 k.c.). Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 473 ze zm.; dalej jako:

³ K. Woźniewski, *Tzw. prywatne opinie biegłych*, Gdańskie Studia Prawnicze 2005, nr 3, s. 92; J. Misztal-Konecka, *Znaczenie tzw. opinii prywatnych dla postępowania cywilnego*, Monitor Prawniczy 2013, nr 2, s. 63; M. Ditmer-Piotrowicz, *Indemnizacja...*, s. 1.

⁴ K. Knoppek, *Prywatna opinia biegłego de lege ferenda (w:) Aequitas sequitur legem. Księga jubileuszowa z okazji 75 urodzin Profesora Andrzeja Zielińskiego*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, G. Jędrejek, Warszawa 2014, s. 225.

u.u.o.). Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 34 § 1 u.u.o.).

IV. Granice szkody, za którą odpowiada ubezpieczyciel, wyznacza art. 361 k.c. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.). Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (art. 363 § 1 k.c.).

W doktrynie i w orzecznictwie przeważa pogląd, zgodnie z którym szkodą w rozumieniu art. 361 k.c. jest różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku. Dla ustalenia wysokości szkody nie mają znaczenia koszty naprawy faktycznie poniesione przez poszkodowanego, gdyż obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej istotny jest jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Wysokość odszkodowania powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki się pojawił w majątku poszkodowanego w chwili wypadku komunikacyjnego (uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74; OSP 2002, z. 7-8, poz. 103; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410). Do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu OC znajduje zastosowanie obowiązująca w prawie odszkodowawczym zasada pełnego odszkodowania, która odnosi się do szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego innej osobie (wyrok SN z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324).

Zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. ciężar dowodu w zakresie wysokości szkody i normalnego związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą spoczywa na poszkodowanym.

V. W wypadkach komunikacyjnych szkodę majątkową stanowią niewątpliwie niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu (uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Początkowo Sąd Najwyższy nie uwzględniał więc innych szkód, na przykład wydatków poniesionych w toku postępowania likwidacyjnego na pomoc profesjonalnego pełnomocnika (wyroki SN z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00, OSP 2002, z. 3, poz. 40; z dnia 20 lutego 2002, V CKN 908/00, LEX nr 54365; z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410). Z czasem jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowała się tendencja do uwzględniania w ramach

odszkodowania także innych niż koszty naprawy pojazdu, celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków⁵. W kwestii wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 81, Sąd Najwyższy orzekł, że „uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 36 ust. 1 u.u.o.)”. Przejawem tego kierunku orzecznictwa są także uchwały Sądu Najwyższego dotyczące zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, jeżeli są one celowe i ekonomicznie uzasadnione (zob. uchwały z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 28, i z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, Biul.SN 2017, nr 8, poz. 6).

VI. Za ustaloną w orzecznictwie należy uznać wykładnię, że pełne odszkodowanie może – stosowanie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy prywatnej sporządzonej w celu ustalenia rozmiaru szkody – na zlecenie poszkodowanego. Orzecznictwo to nie odnosiło się do kosztów ekspertyz zlecanych przez nabywców wierzytelności odszkodowawczych, których dotyczy przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne.

Już w wyroku z dnia 2 września 1975 r., I CR 505/75 (LEX nr 7747) Sąd Najwyższy orzekł, że „Dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.)”.

Decydujące znaczenie dla ugruntowania się tej wykładni miała jednak uchwała z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04 (OSNC 2005, nr 7/8, poz. 117), w której Sąd Najwyższy uznał, że „Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego”. W uzasadnieniu orzeczenia znalazło się stwierdzenie, iż „Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. (...) Nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej”.

W uchwale tej Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że „Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie. Odsobniona jest stanowisko, że szkodą jest tylko zmniejszenie majątku, które nastąpiło wbrew woli poszkodowanego, a więc, że wydatki, do których poniesienia nie został „zmuszony”

⁵ B. Janiszewska, *Koszty najmu pojazdu zastępczego - aspekty odszkodowawcze*, Monitor Prawniczy 2014, nr 23, s. 1254-1257; M. Ditmer-Piotrowicz, *Indemnizacja...*, s. 73.

poszkodowany, nie są objęte pojęciem szkody. Przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło". Sąd podkreślił też, że art. 361 k.c. „wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzić zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody” oraz że „wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione, stanowią stratę, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., gdyż prowadzą do zmniejszenia aktywów albo zwiększenia pasywów”.

Istotnym elementem uzasadnienia uchwały jest wyeksponowanie wątku przesłanki normalnego związku przyczynowego. Sąd Najwyższy podkreślił, że „samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto muszą być uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej w prawie ubezpieczeniowym”. Sąd przywołał swoje stanowisko zajęte w wyroku z dnia 30 lutego 2002 r., V CKN 908/00 (niepubl.), w którym uznał, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. W podsumowaniu uzasadnienia uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że „ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody”.

Uchwała z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, i wyrok z dnia 2 września 1975 r., I CR 505/75, są szeroko akceptowane przez sądy powszechne, o czym świadczy ogromna liczba, przytoczonych tu tylko przykładowo, orzeczeń sądów apelacyjnych, okręgowych i rejonowych [zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 29 maja 2013 r., I ACa 631/12 (LEX nr 1322429); wyrok SA w Poznaniu z dnia 16 października 2013 r., I ACa 787/13 (LEX nr 1388897); wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2014 r., I ACa 911/14 (LEX nr 1665117); wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 lutego 2015 r., I ACa 749/14 (LEX nr 1746358); wyrok SA w Gdańsku z dnia 18 lutego 2016 r., V ACa 699/15 (LEX nr 2106904); wyrok SA w Krakowie z dnia 20 kwietnia 2016 r., I ACa 22/16 (LEX nr 2063792); wyrok SA w Warszawie z dnia 21 grudnia 2017 r., VI ACa 777/16 (LEX nr 2444492); wyrok SO w Sieradzu z dnia 14 sierpnia 2013 r., I Ca 282/13 (LEX nr 1716747); wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 13 listopada 2013 r., II Ca 96/13 (LEX nr 1923547); wyrok SO we Wrocławiu z dnia 23 stycznia 2014 r., II Ca 1302/13 (LEX nr 1855222); wyrok SO w Gdańsku z dnia 20 lutego 2014 r., I C 1593/12 (LEX nr 1844704); wyrok SO w Suwałkach z

dnia 23 lipca 2014 r., I Ca 220/14 (LEX nr 1847074); wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 października 2014 r., II Ca 582/14 (LEX nr 1852940); wyrok SO w Toruniu z dnia 29 października 2014 r., VIII Ca 363/14 (LEX nr 1894026); wyrok SO w Olsztynie z dnia 20 lutego 2015 r., IX Ca 962/14 (LEX nr 1957120); wyrok SO w Poznaniu z dnia 25 czerwca 2015 r., XII C 210/14 (LEX nr 1915975); wyrok SO w Słupsku z dnia 29 czerwca 2015 r., I C 169/14 (LEX nr 1839508); wyrok SO w Gliwicach z dnia 24 marca 2016 r., III Ca 1981/15 (LEX nr 2058832); wyrok SO we Wrocławiu z dnia 31 marca 2016 r., II Ca 1516/15 (LEX nr 2044957); wyrok SO w Częstochowie z dnia 28 listopada 2016 r., V Ga 207/16 (LEX nr 2419745); wyrok SO w Gdańsku z dnia 30 sierpnia 2017 r., III Ca 589/17 (LEX nr 2382336); wyrok SO w Łodzi z dnia 28 września 2017 r., XIII Ga 543/17 (LEX nr 2386100); wyrok SR w Jeleniej Górze z dnia 24 października 2013 r., I C 985/13 (LEX 1903555); wyroki SR w Świdnicy z dnia 12 maja 2017 r., I C 190/16 (LEX nr 2335491), i z dnia 6 września 2017 r., I C 3020/15 (LEX nr 2439704); wyrok SO w Łodzi z dnia 21 września 2017 r., III Ca 690/17 (LEX nr 2421583).

Stabilizacja orzecznictwa w tym zakresie została pozytywnie oceniona przez Rzecznika Ubezpieczonych⁶. Wykładnię przyjętą w uchwale generalnie zaaprobowano także w piśmiennictwie⁷. Szkada była rozumiana szeroko już w starszej doktrynie jako wybiegająca daleko poza uszczerbek majątkowy wyrządzony poszkodowanemu przez inną osobę przez zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotu majątkowego⁸. Uznawano, że „zakres pojęciowy szkody podlegającej wyrównaniu przez zakład ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC obejmuje nie tylko koszty związane z uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu, lecz również takie szkody, jak: koszt holowania uszkodzonego pojazdu do warsztatu naprawczego, koszty opinii biegłych co do zakresu uszkodzenia, szkody wynikłe wskutek utraty zarobków przez poszkodowanego, który nie mógł korzystać z pojazdu (np. taksówki) w okresie naprawy pojazdu, koszty przejazdów poszkodowanego do warsztatu naprawczego, gdzie pojazd jest remontowany itd. Trzeba także uznać, że powinna zostać wyrównana przez zakład ubezpieczeń szkoda polegająca na ponoszeniu przez poszkodowanego kosztów wynagrodzenia podmiotu, który usługowo trudni się organizowaniem procesu likwidacji szkody i dochodzenia odszkodowania ubezpieczeniowego”⁹. Uznanie za szkodę podlegającą naprawieniu kosztów ekspertyzy dokonanej przed wszczęciem postępowania jest akceptowane także

⁶ *Orzecznictwo Sądu Najwyższego a praktyka likwidacji szkód komunikacyjnych. Raport Rzecznika Ubezpieczonych*, cz. II, Warszawa 2015, s. 80 i n.

⁷ Zob. E. Tomaszewska, *Odszkodowanie z umowy OC a koszty ekspertyzy rzeczoznawcy*, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2006, nr 1, s. 73-78; G. Bieniek, *Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe*, Warszawa 2011, s. 275-276; M. Krakowiak, *Komentarz do art. 278, teza 10 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729*, red. Góra-Błaszczkowska, Legalis 2015; J. Misztal-Konecka, *Znaczenie...*, s. 67. Została jednak także zgłoszona wątpliwość, czy podstawą żądania zwrotu jest rzeczywiście sama szkoda, za którą odpowiada ubezpieczyciel, czy też raczej jego niełojalne zachowanie na etapie postępowania likwidacyjnego, a także, czy istnieje możliwość żądania takich kosztów bezpośrednio od ubezpieczonego sprawcy - M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805-834. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 475.

⁸ W. Warkalło, *Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice*, Warszawa 1962, s. 84.

⁹ A. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia Komunikacyjne*, Bydgoszcz-Poznań 2001 r., s. 88; A. Wąsiewicz, M. Orlicki, *Koszt usługi likwidacji szkody jako element odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych*, Prawo Asekuracyjne 1999, nr 3, s. 7 i n.).

w nowszej doktrynie¹⁰. Powinny być zatem zwrócone – w zasadzie – koszty opinii rzeczoznawców i wynagrodzenia reprezentanta w postępowaniu likwidacyjnym¹¹.

VII. Należy też zauważyć, że w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, iż koszt prywatnej ekspertyzy nie powinien być traktowany jako element kosztów procesu, lecz właśnie jako szkoda polegająca na wynagrodzeniu w rozumieniu art. 361 k.c.¹² Za taką wykładnią przemawia dodatkowo art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 300 (zob. postanowienie SO w Rzeszowie z dnia 1 września 2017 r., VI Gz 217/17, Portal orzeczeń sądów powszechnych, wydane na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach procesu w od wyroku SR w Tarnobrzegu z dnia 31 maja 2017 r., V GC 333/16, niepubl.; wyrok SO w Poznaniu z dnia 4 lipca 2017 r., XVIII C 344/15, LEX nr 2374961; wyrok SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 2 czerwca 2016 r., V GC 719/15, LEX nr 2058594; wyrok SR w Kielcach z dnia 7 marca 2017 r., V GC 2077/16, niepubl.). Ponadto w orzecznictwie podkreśla się, że „Ekspertyza sporządzona przez rzeczoznawcę na zlecenie strony nie jest opinią biegłego w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. i może być co najwyżej wyrazem stanowiska strony, jeżeli strona tę ekspertyzę aprobuje. Taki pogląd ma oparcie w ustawie i jest wyrazem uszanowania zasady bezstronności postępowania sądowego. Strona może dla własnych potrzeb korzystać z "prywatnych" ekspertyz, jednakże - z uwagi na ich charakter procesowy - trudno uznać wydatki związane z ich opracowaniem za koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 k.p.c.). W szczególności gdy ekspertyza taka zostaje przedstawiona przez stronę obok opinii biegłego sądowego” (wyrok SN z dnia 30 czerwca 1999 r., III CKN 258/98, LEX nr 1212981; wyrok SR w Pułtusku z dnia 30 grudnia 2016 r., I C 961/15, LEX nr 2213048).

Jak wynika z powyższego, w orzecznictwie przyjmuje się, że koszt ekspertyzy zleconej przez poszkodowanego może wchodzić w skład pełnego odszkodowania, wymaga to jednak badanie przesłanki związku przyczynowego i ustalania ad casum, czy wydatek ten był uzasadniony i konieczny.

VIII. Natomiast, jak wskazano na wstępie, z analizy orzecznictwa sądów powszechnych wynika, że istnieją rozbieżności w wykładni art. 509 k.c. dotyczące kwestii,

¹⁰ M. Kaliński, *Szkoda na mieniu i jej naprawienie*, Warszawa 2014, s. 274.

¹¹ K. Niezgoda [w:] J. Miaskowski, K. Niezgoda, P. Skawiński, *Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 198.

¹² Zbieżny z prezentowanym w orzecznictwie jest pogląd, że „Autor prywatnej opinii biegłego jest wynagradzany bezpośrednio przez stronę, która sporządzenie opinii zleciła, a wynagrodzenie to nie wchodzi w skład kosztów procesu i nie jest przedmiotem orzekania o kosztach” - K. Knoppek, *Prywatna opinia...*, s. 225. W piśmiennictwie wyrażane jest także zapatrywanie, że „Komentowany przepis [art. 89 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych] nie znajduje zastosowania do biegłego, który sporządził opinię na zlecenie strony (tzw. opinia prywatna albo ekspertyza prywatna), nawet jeżeli opinia ta została wykorzystana w późniejszym postępowaniu przed sądem. Nie jest to bowiem opinia zlecona biegłemu wezwanemu przez sąd. Koszty opinii prywatnej stanowią zatem wydatki strony, które mogą być zaliczone do kosztów procesu (art. 98 i n. k.p.c.)” - M. Uliasz, *Komentarz do art. 89, teza 7* [w:] *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, red. P. Feliga, LEX 2015; A. Klich, K. Ziemiński, *Komentarz do art. 89, teza 1* [w:] *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Legalis 2017.

czy zwrot kosztów ekspertyzy prywatnej przysługuje w ramach odszkodowania od ubezpieczyciela cesjonariuszowi, który nabył wierzycelność odszkodowawczą dotyczącą szkody komunikacyjnej od poszkodowanego lub jego następcy i zlecił sporządzenie ekspertyzy prywatnej.

Pierwsze z prezentowanych stanowisk odwołuje się do argumentu, że skoro wraz z wierzycelnością, nabytą na podstawie art. 509 § k.c., na cesjonariusza przechodzą na podstawie art. 509 § 2 k.c. wszelkie związane z nią prawa, to w skład tych praw wchodzi także prawo do żądania w ramach odszkodowania zwrotu kosztów zleconej przez niego ekspertyzy prywatnej. Prowadzi to do uwzględniania przez sądy kosztów ekspertyzy w ramach odszkodowania zasądanego od ubezpieczyciela na rzecz cesjonariusza, z zastrzeżeniem, że - w myśl kryteriów wskazanych w uchwale SN z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04 - koszty te były uzasadnione i konieczne.

Taki pogląd wyraził Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 17 sierpnia 2017 r., XIII Ga 299/17 (LEX nr 2386644). W odniesieniu do kosztu ekspertyzy zleconej przez nabywcę wierzycelności Sąd stwierdził, „iż wydatek poniesiony przez powoda, należało uznać za celowy i wystarczająco uzasadniony tak dla poszkodowanego, jak i dla powódki, która wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki zbywców wierzycelności, co wynikało z rodzaju zawartej przez poszkodowanego z powodem umowy - przelewu wierzycelności uregulowanej w art. 509 i nast. k.c. Zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzycelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. Celem i skutkiem przelewu wierzycelności jest przejście na nabywcę ogółu uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, a zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (wyrok SN z dnia 6 grudnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 232/06). Należy podzielić przyjęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 listopada 2006 r. sygn. akt IV CSK 224/06 zapatrywanie, zgodnie którym 'w braku odmiennego zastrzeżenia stron, na podstawie art. 509 § 2 k.c., przechodzą z cedenta na cesjonariusza np. roszczenie o odszkodowanie za nienależyte wykonanie zobowiązania, roszczenie o zapłatę kar umownych, roszczenie o uzyskanie surogatów przedmiotu świadczenia (art. 477 § 2 k.c.), roszczenie o udzielenie przez dłużnika informacji o przedmiocie świadczenia (art. 546 i art. 354 § 1 k.c.), uprawnienie wierzyciela do wyboru świadczenia w zobowiązaniu przemiennym, uprawnienie wierzyciela do wezwania dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.) lub możliwość zaskarżenia czynności zdziałanych z pokrzywdzeniem wierzyciela, roszczenie z tytułu poręczenia i inne. Przelew powoduje nie tylko sukcesję samej wierzycelności, lecz również obejmuje inne elementy składające się na sytuację wierzyciela. W jego wyniku cesjonariusz uzyska i prawa kształtujące, a wśród nich możliwość rozwiązania umowy w wyniku wypowiedzenia jako jednostronnego oświadczenia woli”.

Ponadto, w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 sierpnia 2017 r., XIII Ga 299/17 (LEX nr 2386644), Sąd Okręgowy w Łodzi nawiązał do uchwały SN z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, i podkreślił, że „Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu pozasądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonywana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy

poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne, także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia konkretnego odszkodowania, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody". W związku z tym sąd zauważył, że „Pozwany wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu (art. 6 k.c.) nie podważył skutecznie przyjęcia zasadności zlecenia przez powoda sporządzenia kalkulacji osobie trzeciej i nie wykazał okoliczności, które przemawiałyby za przyjęciem, że koszt (...) tytułem sporządzenia kalkulacji jest kosztem ponoszonym przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a zatem nie istniała podstawa do korzystania z usług innego specjalistycznego podmiotu i refundacji w ramach ubezpieczenia OC. Samo bowiem argumentowanie, że powód jako cesjonariusz zawodowo trudni się skupywaniem i dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych, nie przesądza o braku zasadności korzystania z usług specjalistycznych innych podmiotów, a w dalszej kolejności o braku uprawnienia powoda do żądania w ramach odszkodowania zwrotu kosztów zleconej ekspertyzy prywatnej, która stała się podstawą do domagania się należnego odszkodowania w pełnej wysokości. Rację ma więc skarżący, że skoro powód nie posiada ani odpowiednich kwalifikacji, ani narzędzi w postaci eksperckich systemów niezbędnych do oszacowania uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu, to zlecenie wykonania prywatnej ekspertyzy pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem będącym źródłem szkody”.

Także w wyroku z dnia 28 września 2017 r., XIII Ga 543/17 (LEX nr 2386100; w Portalu orzeczeń sądów powszechnych jako wyrok z dnia 10 października 2017 r.), Sąd Okręgowy w Łodzi uznał, że „Zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. Nie może budzić wątpliwości, że poszkodowany miał wszelkie prawa, aby sporządzić kalkulację kosztów naprawy swojego pojazdu. W związku z zawartą umową cesji uprawnienie to przeszło na powoda (vide: wyrok SN z dnia 26 października 2011 r. I CSK 788/10). Podkreślić należy, iż konieczność sporządzenia kalkulacji wynikała bezpośrednio z faktu, że pozwany nieprawidłowo oszacował wartość szkody. Gdyby ubezpieczyciel realizując swój ustawowy obowiązek, prawidłowo określił wysokość należnego odszkodowania, nie zaistniałaby podstawa do sporządzenia przedmiotowej kalkulacji. W powyższym zakresie należy zgodzić się ze stanowiskiem, że dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu na podstawie przepisu art. 361 k.c. (vide: wyrok SN z dnia 2 września 1975 r., I CR 505/75). Koszty te zatem należy uznać za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Dodatkowo zaznaczyć należy, że powód nie sporządził kalkulacji kosztów naprawy we własnym zakresie. Zlecił wykonanie ekspertyzy profesjonalnemu podmiotowi zewnętrznemu. Wykonanie kalkulacji wymaga dostępu do określonych programów eksperckich, na które trzeba wykupić określoną licencję, zatrudnienia osób z odpowiednią wiedzą oraz poświęcenia odpowiedniej ilości czasu. Powód nie dysponuje odpowiednią licencją do oprogramowania pozwalającego na wykonanie kosztorysu szkody, a przynajmniej okoliczność przeciwna nie została przez stronę pozwaną w niniejszym postępowaniu udowodniona”.

Sąd Rejonowy w Słupcy w wyroku z dnia 23 sierpnia 2017 r., I C 750/16 (LEX nr 2362269), orzekł, że „Wykonana na zlecenie powoda (który w związku z cesją 'wchodzi' w

miejsce poszkodowanego i któremu przysługują wszelkie prawa poszkodowanego) kalkulacja pozwoliła mu na zweryfikowanie stanowiska ubezpieczyciela odnośnie kwoty należnego odszkodowania, a nadto oszacowanie kosztów należnego odszkodowania. Niewątpliwie bowiem do prawidłowego ustalenia wysokości należnego odszkodowania potrzebna była wiedza specjalistyczna oraz odpowiednie programy komputerowe. Koszty przedmiotowej ekspertyzy stanowią obecnie stratę w majątku powoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy polegającym na spowodowaniu kolizji drogowej i odmowie zakładu ubezpieczeń wypłacenia odszkodowania. W okolicznościach sprawy brak podstaw do uznania, że powód miał możliwości (w tym programy eksperckie) do wyliczenia należnego odszkodowania, tym bardziej, że zlecił sporządzenie kalkulacji innemu podmiotowi, który zajmuje się tymi usługami profesjonalnie. Dodatkowo kalkulacja przedstawiona przez powoda jest zbieżna z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego, co przesądza o tym, iż była ona konieczna a jednocześnie przydatna dla dochodzonego roszczenia”.

Koszt ekspertyzy zleconej przez cesjonariusza Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił także w wyroku z dnia 25 kwietnia 2017 r., XIII Ga 1196/16 (LEX nr 2386388), w którym stwierdził, że „Skutki obligacyjne tych umów [przelewu] wynikają w sposób bezpośredni z przepisów art. 509 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 510 § 1 k.c. i niewątpliwie obejmują także świadczenie dodatkowe związane z kosztami prywatnej kalkulacji naprawczej sporządzonej na zlecenie powoda. Ponieważ celem jej wykonania było dążenie cesjonariusza do ustalenia rzeczywistego poziomu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, sąd uznał, że wydatki poniesione na przygotowanie wskazanego opracowania pozostają w adekwatnej relacji przyczynowo - skutkowej w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. ze zdarzeniem kolizyjnym, w następstwie którego pojazd poszkodowanego został uszkodzony”.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., VIII Ga 196/14 (LEX nr 1922590), uznał, że „Koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy, w której na żądanie powoda ustalono koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, uznać należało (...) za ekonomicznie uzasadniony wydatek poniesiony w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Odszkodowanie z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody za szkody spowodowane ruchem pojazdu mechanicznego powinno tym samym obejmować także i ten wydatek poniesiony przez powoda. Podkreślić przy tym należy, iż wydatek poniesiony przez powoda, należało uznać za celowy i wystarczająco uzasadniony tak dla poszkodowanej, jak i dla powoda, który wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki zbywców wierzytelności, co wynikało z rodzaju zawartej przez poszkodowanych z powodem umowy - przelewu wierzytelności uregulowanej w art. 509 i nast. k.c. Chybiony był także zarzut apelacyjny, w którym pozwany wywodził, iż powód jako profesjonalista, trudniący się zawodowo dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych, posiada specjalistyczną, niezbędną wiedzę dla oceny szkód komunikacyjnych i szacowania kosztów napraw pojazdów, a co za tym idzie nie było *in casu* jakiegokolwiek potrzeby zlecenia zewnętrznej firmie dokonania kalkulacji naprawy pojazdu. W tym kontekście należy jednak wskazać, iż pozwany nie wykazał w sprawie wbrew regule art. 6 k.c., aby powód na datę zakupu wierzytelności był certyfikowanym rzeczoznawcą oraz miał dostęp do programów rozliczeniowych, mogących służyć do poprawnej oceny wypłaconego odszkodowania. Powód okolicznościom tym

kategorycznie zaprzeczył, a ponadto wskazał, iż jego wiedza nie jest na bieżąco odświeżana, natomiast technologie napraw oraz wytyczne kalkulowania szkód zmieniają się - powód nie posiada także licencji do systemu (...). Nadto niewątpliwie sporządzenie ekspertyzy przez powoda samodzielnie wymagałoby poświęcenia temu odpowiedniego czasu, sił i środków, co w konsekwencji sprawiałoby, iż w tym czasie powód nie mógłby wykonywać innych czynności i osiągać dochodów z tego tytułu”.

W wyroku z dnia 28 listopada 2016 r., V Ga 207/16 (LEX nr 2419745), Sąd Okręgowy w Częstochowie nie rozważał, czy cesjonariusz, który zlecił opinię, był profesjonalistą w zakresie wyceny szkód komunikacyjnych, ale ogólnie stwierdził, że: „Odnośnie zaś zarzutu dotyczącego uznania przez Sąd Rejonowy, że poszkodowany nie przeniósł na powoda w drodze umowy cesji wierzytelności w postaci kosztów sporządzenia opinii rzeczoznawcy i tym samym umowa ta nie stanowi podstawy do dochodzenia przez powoda tego roszczenia, to stanowisko takie nie może zostać zaakceptowane. (...) Skoro uprawnienie to przysługiwałoby poszkodowanemu w celu dążenia do pełnego naprawienia szkody, to przysługiwałoby ono również nabywcy wierzytelności, który zgodnie z art. 509 § 2 k.c. nabywa wraz z wierzytelnością wszelkie związane z nią prawa. Oddalenie roszczenia w tym zakresie tylko z tego powodu, że koszty te poniósł cesjonariusz, jest więc bezpodstawne i musi ono zostać zweryfikowane przez Sąd jedynie pod kątem ich niezbędności dla rzeczywistego ustalenia rozmiaru szkody”.

Zwrot kosztów ekspertyzy prywatnej zleconej przez cesjonariusza, który nie miał wiadomości specjalnych niezbędnych do jej samodzielnego sporządzenia, został zasądzony przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w wyroku z dnia 24 marca 2016 r., VI GC 677/15 (LEX nr 2193220). Sąd ten uznał koszty ekspertyzy za „element roszczenia odszkodowawczego, a nie koszt związany z dochodzeniem tego roszczenia”.

W wyroku z dnia 10 października 2017 r., V GC 2902/16 (niepubl.) Sąd Rejonowy w Kielcach uznał za chybiony zarzut pozwanego, że wierzytelność przysługująca poszkodowanemu wobec pozwanego wierzyciela nie obejmowała kosztów związanych z wykonaniem prywatnej kalkulacji naprawy, skoro takich kosztów nie poniósł poszkodowany, ale sam powód. Sąd orzekł, że „przepis art. 509 k.c. pozwala na przenoszenie wierzytelności, które określane są jako przyszłe, czyli nie istnieją jeszcze w chwili przeniesienia, ale powstaną w przyszłości”. W orzeczeniu tym odwołano się ogólnie do konstrukcji przelewu wierzytelności przyszłych, jednakże bez szerszej argumentacji¹³.

IX. Przeciwny pogląd dotyczący wykładni art. 509 k.c., świadczący o istnieniu rozbieżności w orzecznictwie, opiera się na założeniu, że jeżeli ekspertyza prywatna została sporządzona na zlecenie cesjonariusza, roszczenie z tytułu zwrotu kosztów ekspertyzy nie było przedmiotem przelewu i jej koszt nie podlega indemnizacji w ramach ubezpieczenia. W przypadku, gdy nabywca wierzytelności jest profesjonalistą specjalizującym się w wycenie szkód i dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych, koszt ekspertyzy jest wówczas traktowany jako wydatek wchodzący w zakres działalności

¹³ Na temat dopuszczalności przelewu wierzytelności przyszłych zob. J. Kuropatwiński, *Umowne rozporządzenie wierzytelnością przyszłą*, Toruń-Bydgoszcz 2007, s. 147 i n.; tenże, *Cesja wierzytelności przyszłych*, Przegląd Prawa Handlowego 1998, nr 9, s. 19-27; K. Zawada, *Umowa przelewu...*, s. 35; B. Kucharski, *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*, Warszawa 2010, s. 285-287.

gospodarczej nabywcy wierzytelności. Wykładnia ta prowadzi do nieuwzględniania przez sądy kosztów ekspertyzy w ramach odszkodowania zasądzanego od ubezpieczyciela na rzecz cesjonariusza.

Takie stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w wyroku z dnia 20 marca 2017 r., II Ca 145/17 (LEX nr 2445417), który uznał, iż „Z treści tej umowy wynika, że przedmiotem przelewu wierzytelności było odszkodowanie przysługujące poszkodowanemu z tytułu poniesionej przez niego szkody komunikacyjnej (...). W zakresie tej szkody, wyznaczający wysokość należnego odszkodowania, nie wchodził koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy, bowiem poszkodowany nie był w dacie zawierania umowy cesji zobowiązany do uiszczenia ceny w związku z ewentualnym sporządzeniem takiej kalkulacji. Zgodnie z doktryną, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew, a więc ze wszystkimi związanymi z nią prawami i brakami (np. przedawnieniem) (zob. H. Ciepla, Art. 509. W: *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II*, wyd. X. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2011). W ocenie Sądu Okręgowego, o ile z treści zawartej umowy cesji da się ustalić, iż objęto nią odszkodowanie z tytułu istniejącego w majątku poszkodowanego uszczerbku poniesionego na skutek kolizji, to jednak nie sposób przyjąć, iż przelewem objęto również wierzytelność przyszłą w postaci kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy. Koszt ekspertyzy został poniesiony przez powoda po zawarciu umowy cesji z poszkodowanym, a w związku z tym nie wchodził w zakres szkody poniesionej przez poszkodowanego. W konsekwencji koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy poniesiony przez cesjonariusza wierzytelności nie stanowi szkody podlegającej kompensacie przez pozwanego. Poszkodowany nie poniósł uszczerbku majątkowego związanego ze sporządzeniem ekspertyzy, natomiast koszt jej sporządzenia jest wydatkiem powoda wchodzącym w zakres jego działalności gospodarczej”.

Podobnie w wyroku z dnia 11 grudnia 2017 r., V GC 587/17 (LEX nr 2474321), Sąd Rejonowy w Toruniu uznał, że „W niniejszej sprawie koszty kalkulacji naprawy pojazdu nie zostały poniesione przez poszkodowanego, lecz przez powoda, który nabył od poszkodowanego roszczenie odszkodowawcze związane z wypadkiem komunikacyjnym. Powód jest przedsiębiorcą, prowadzi działalność gospodarczą w zakresie dochodzenia roszczeń. Sąd podzielił ocenę pozwanego, iż koszty kalkulacji naprawy pojazdu powinny zostać uznane za koszt prowadzonej działalności. Koszty kalkulacji naprawy pojazdu mogłyby zostać ewentualnie uznane za szkodę majątkową w przypadku, gdyby zostały poniesione przez samego poszkodowanego”.

Z kolei Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi w wyroku z dnia 5 września 2017 r., XIII GC 18/17 (niepubl.), oddalił powództwo w zakresie zwrotu kosztów zleconej ekspertyzy, uznając, że „argumentem przemawiającym przeciwko kwalifikacji kosztów opinii w skład szkody jest to, że wydatku tego nie poniósł poszkodowany, lecz powódka. Tymczasem nie istnieje coś takiego jak „uprawnienie do zlecenia ekspertyzy”, „prawo do poniesienia szkody”, które mogłoby mieć charakter uboczny do wierzytelności o odszkodowanie (art. 509 § 2 k.c.), w związku z czym powódka nie nabyła prawa do zwiększenia rozmiaru szkody poprzez zlecenie ekspertyzy. Abstrahując zatem od samej

zasadności sporządzenia ekspertyzy, można by ewentualnie rozpatrywać jej koszt jako składnik szkody, gdyby poszkodowany poniósł taki wydatek i scedował roszczenie o odszkodowanie odpowiadające wysokości tego wydatku na powódkę. Poszkodowany bowiem przeniósł wierzytelność w takim kształcie, w jakim istniała w jego majątku w dacie cesji. Ergo, skoro zatem nawet nie zlecił przed zawarciem umowy cesji odpłatnego sporządzenia kalkulacji (nie mówiąc o poniesieniu wydatku z tego tytułu), to nie przeniósł na powódkę roszczenia o zwrot równowartości tego wydatku”.

Wydatek na ekspertyzę uznał za koszt działalności cesjonariusza także Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach w wyroku z dnia 13 września 2017 r., VII GC 1901/16/2 (niepubl.). Z orzeczenia tego można wnioskować, że skoro – zdaniem sądu – koszt ekspertyzy stanowi własny wydatek nabywcy wierzytelności, to prawo do żądania jego zwrotu nie było przedmiotem przelewu związanym z wierzytelnością odszkodowawczą. Sąd podkreślił bowiem, że „Strona powodowa w sposób zorganizowany trudni się skupem wierzytelności odszkodowawczych w celu dochodzenia ich przed sądami. Nie sposób w związku z tym przykładać do niej tej samej miary co do poszkodowanego, który nie ma doświadczenia w tym zakresie i to skorzystałby z tego typu usługi. W tym drugim przypadku zrozumiałym jest celowość takiego przedsięwzięcia, ponieważ z natury rzeczy jako osoba niewyspecjalizowana w szacowaniu szkód i rzadziej występująca przed sądami nie jest ona w stanie określić jej rozmiaru w celu sformułowania wysokości roszczenia. Koszty takiej byłyby uszczerbkiem w jej majątku. Natomiast w rozpatrywanej sprawie wynagrodzenie rzeczoznawcy pozostaje w związku z wykonywaną działalnością gospodarczą, stanowiąc jej koszt, a nie uszczerbek w majątku wywołany kolizją”.

Podobne stanowisko, że cesjonariusz, który zlecił opinię, „miał możliwość dokonania ekspertyzy we własnym zakresie bez konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów z tym związanych, wobec czego jego roszczenie o zwrot kosztów ekspertyzy nie jest uzasadnione w świetle art. 361 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 34 ust. 1 u.u.o.”, wyraziły także inne sądy (wyrok SO w Warszawie z dnia 30 listopada 2016 r., XXIII Ga 1410/16, LEX nr 2246440; wyrok SO w Koninie z dnia 8 grudnia 2017 r., I Ca 445/17, LEX nr 2433553).

Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 28 kwietnia 2017 r., XIII Ga 1222/16 (LEX nr 2385697) uznał, że „koszty wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu (...) nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym. W aktach sprawy próżno szukać dowodów na okoliczność, że w sprawie zachodziła konieczność skorzystania przez powoda z usług niezależnego rzeczoznawcy. Powód jako profesjonalista prowadzący działalność, której elementem jest rozliczanie kosztów wykonanych napraw z ubezpieczycielem na podstawie umowy cesji wierzytelności dokonanej przez poszkodowanych, posiada, a przynajmniej jako profesjonalista powinien być posiadać (vide art. 355 § 2 k.c.), niezbędne umiejętności, aby samodzielnie sporządzić kalkulację (co przecież było konieczne dla oceny przez powoda, czy zawierać z poszkodowanymi umowę cesji, której podstawą, kauzą winna być czynność zobowiązująca, np. umowa sprzedaży). W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku Sądu I instancji, w przypadku powoda, który prowadzi zawodowo kompleksową działalność związaną z likwidacją szkód samochodowych tak pod względem faktycznym, jak i prawnym, nie zachodzi potrzeba skorzystania z pomocy specjalisty z zakresu mechaniki pojazdów w celu uniknięcia ryzyka

związanego z niezasadnym wytoczeniem powództwa. Dodatkowo podnieść należy, że umowa cesji została zawarta już po wypłacie poszkodowanym bezspornej kwoty odszkodowania przyznanego przez ubezpieczyciela. Oznacza to zatem, że w dacie zawarcia tej umowy koszty naprawy zostały już oszacowane i stanowisko pozwanej w zakresie przyjętego rozmiaru szkody zostało zweryfikowane przez powoda, skoro do zawarcia umowy cesji doszło”.

Jeszcze dalej poszedł Sąd Rejonowy w Lesznie w wyroku z dnia 23 października 2017 r., V GC 904/16 (niepubl.), który nie uwzględnił roszczenia nabywcy wierzytelności o zwrot kosztów sporządzonej na zlecenie poprzednika prawnego kalkulacji, uznając, że koszt związany ze zleceniem prywatnej kalkulacji naprawy wykracza poza odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego. Sąd uznał, że nawet gdy prywatna opinia była sporządzona na zlecenie poprzednika prawnego nabywcy wierzytelności, poniesienie kosztów przez powoda (bądź też poprzednika prawnego) nie było konieczne ani uzasadnione, a to ze względu na fakt, iż strona powodowa prowadzi działalność gospodarczą związaną z oceną ryzyka i szacowania poniesionych strat.

X. Przytoczone wyżej okoliczności sprawiają, że uzasadnione jest wystąpienie do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego. Ma ono istotne znaczenie dla uczestników obrotu ubezpieczeniowego. Rozstrzygnięcie wskazanej rozbieżności w wykładni prawa przyczyni się do lepszej ochrony praw i interesów stron stosunków odszkodowawczych. Ułatwi sądom rozstrzyganie spraw, w których doszło do cesji wierzytelności odszkodowawczej, a jej nabywca dochodzi zwrotu poniesionych przez siebie kosztów ekspertyzy prywatnej. Uchwała z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, określiła zasady zwrotu kosztów ekspertyz zlecanych przez poszkodowanych. Wnioskowana uchwała uzupełniłaby natomiast wykładnię przepisów w odniesieniu do ekspertyz zlecanych przez cesjonariuszy wierzytelności odszkodowawczych.

SSN Józef Iwulski
Prezes Sądu Najwyższego
kierujący Izbą Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

Załączniki: Niepublikowane orzeczenia sądów powszechnych, na które powołano się we wniosku:

- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu o sygn. V GC 333/16;
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach o sygn. V GC 2077/16;
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach o sygn. V GC 2902/16;
- odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi o sygn. XIII GC 18/17;
- odpis wyroku Sądu Rejonowego Katowice –Wschód w Katowicach o sygn. VII GC 1901/16;
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie o sygn. V GC 904/16;